

# Daab, Przesłanie z daleka

Drogi panie, paczkę dostałem, była otwarta  
niestety z płyt o które prosiłem dotarła do mnie tylko jakaś stanganda  
szkoda, bo tak czekałem na prawdziwe przesłanie

U mnie jest moc..  
Przywykłem do niej już  
Cichy twój głos  
Dochodzi jak ze snu  
Pisze znów list  
I słucham paru płyt  
Słyszę wciąż w nich  
Przesłanie które brzmi:

Walcz, walcz, walcz  
Mój bunt przewyższy nawet bogów gniew  
Walcz, walcz, walcz  
Do końca dni...  
Walcz, walcz, walcz  
Choć twoją bronią będzie tylko śpiew  
Walcz, walcz, walcz  
Ze strachem swym

Tropi mnie fałsz  
Z nadzieją moją też jest źle  
Trudno mi twarz  
Zachować w gęstej mgle  
Jestem tu sam  
I leń się znowu wkradł  
Ważne, że mam  
Przesłanie które pewnie gra:

Walcz, walcz, walcz  
Mój ból przewyższy nawet bogów gniew  
Walcz, walcz, walcz  
Do końca dni...  
Walcz, walcz, walcz  
Choć twoją bronią będzie tylko śpiew  
Walcz, walcz, walcz  
Ze strachem swym

Słyszysz mój głos?  
To dzięki tobie śpiewać chcę  
Prawdą jest to, że ludziom wiarę trzeba nieść  
Napisz mi skąd...  
Mam czerpać siłę abym tak  
Wierzył i trwał  
Czy słowa które dobrze znasz..

Walcz, walcz, walcz  
Mój ból przewyższy nawet bogów gniew  
Walcz, walcz, walcz  
Do końca dni...  
Walcz, walcz, walcz  
Choć twoją bronią będzie tylko śpiew  
Walcz, walcz, walcz  
Ze strachem swym

Walcz, walcz, walcz x8